

KARA ŚMIERCI

W 1966 roku uchwalono Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, w którym zawarto prawo każdej istoty ludzkiej do "przyrodzonego prawa do życia".

W następstwie tego w wielu krajach zniesiono karę śmierci za najcięższe zbrodnie (nie wyłączając pozbawienia życia innych ludzi). Do 1998 r. zniosło karę śmierci 167 państw, 14 innych zasądza ją jedynie za zbrodnie wojenne, w 24 następnych zaprzestano wykonywania egzekucji w praktyce (abolicja de facto) - mimo istnienia tej kary w wewnętrznych ustawodawstwach.

Państwa, w których Kara Śmierci jest przewidziana za pewne przestępstwa określone w prawie karnym wojskowym albo popełnione podczas wojny:

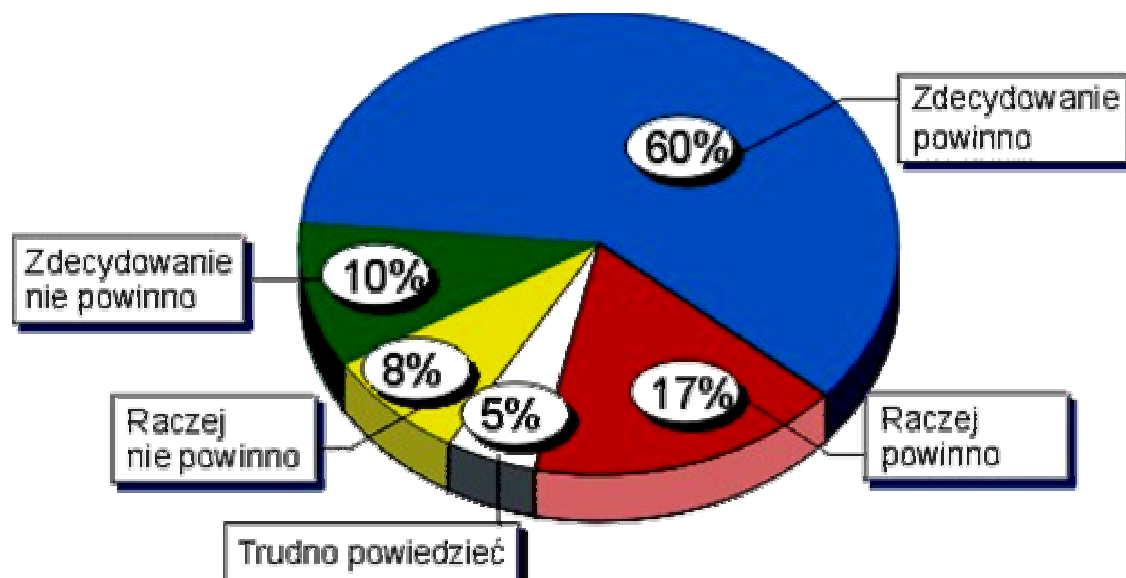
- Argentyna
- Boliwia
- Bośnia i Hercegowina
- Brazylia
- Cypr
- Fidzi
- Kanada
- Litwa
- Łotwa
- Izrael
- Malta
- Meksyk
- Peru
- Salwador
- Wielka Brytania
- Wyspy Cooka

W dalszym ciągu około 90 państw na świecie utrzymuje (lub przywróciło!) karę śmierci!

Według organizacji Amnesty International (zawodowo zajmującej się tzw. prawami człowieka), w 1998 roku wykonano 1652 egzekucji w 37 krajach, zaś w 78 państwach orzeczono ją wobec 3899 osób. Ponad 80% wszystkich egzekucji w 1998 roku miało miejsce w Chinach komunistycznych (1067 osób), Kongo (ponad1000), USA (68) i Iranie (66).

W Polsce ostatnią karę śmierci wykonano w 1988 r. Zniosła ją nowelizacja kodeksu karnego w 1997 roku.

Stosunek do kary śmierci w Polsce:



Powieszenie, ukamienowanie, nabicie na pal. To tylko niektóre znane ludzkości sposoby zabijania skazańców w majestacie prawa. Śmierć przybierała różne formy, a metody jej wykonywania zmieniały się w zależności od czasu i miejsca na ziemi.

CieŜko określić dokładną datę pierwszego wykonania wyroku śmierci, ale wzmianki o nim znajdują się w Starym Testamencie. Tak więc karano śmiercią za:

- pobicie rodziców
- złorzeczenie im
- sodomie i cudzołóstwo.

Za zabójstwo (umyślne) przewidziana była wielokrotna śmierć. Karę wykonywali krewni ofiar wymienionych przewinień lub cała społeczność.

Starożytny Rzym oprócz akweduktów, dróg i architektury słynął z ukrzyżowań, zaszywań w worku ze zwierzętami czy nabijania na pal. Zabijani byli zdrajcy, ojcobójcy, przestępcy i buntownicy. Wystarczy wspomnieć powstanie gladiatorów z czasów Spartakusa. W celu odstraszenia potencjalnych buntowników nabijano ich na pale, które stawiane były przy drogach prowadzących do Rzymu. Inną metodą było zmuszanie ofiary do wypicia trucizny. W starożytnej Grecji w taki sposób zginął Sokrates.

W średniowieczu kara śmierci była na porządku dziennym. Egzekucje były publiczne i stanowiły formę rozrywki ówczesnej gawiedzi. Oglądać śmierć innych przychodziły całe rodziny. Ojcowie z synami, matki z córkami. Mówi się: „dopóki śmierć nas nie rozłączy” w tym przypadku można zażartować, że cudza śmierć pełniła funkcję prorodzinną i miała odstraszać potencjalnych przestępców. Popularnością cieszyły się palenia na stosie, ścięcia toporem czy śmierć przez powieszenie.

W Polsce karane były gwałty, podpalenia, rabunki, a nawet fałszowanie monet. Sprawiedliwość wymierzana była przez łamanie kołem, wieszanie, ćwiartowanie bądź palenie na stosie.

W późniejszych czasach bardzo często spotykano się z rozstrzelaniami czy publicznymi ścięciami. Rozstrzeliwano i ścinano powstańców, buntowników czy rebeliantów. Przypomnijmy sobie rewolucję francuską czy powstanie madryckie.

W Polsce kary śmierci nie wykonuje się od 1988 roku, a ustawowo zniesiona została w 1997 r.

Sprawiedliwość wymierzana była przez powieszenie (cywile) bądź rozstrzelanie (wojskowi), szacuje się, że w okresie stalinowskim rocznie uśmiercano 300 osób, także przeciwników politycznych. Po roku 1950 liczba ta znacznie spadła, jednak nie publikowano oficjalnych danych. Od roku 1980 do ostatniego wyroku skazano 61 osób.

Jak to działa?

Samo uśmiercenie skazańca nie jest takie proste, jak by się mogło wydawać i należy liczyć się z pewnymi problemami. Przy śmierci przez powieszenie należy wziąć pod uwagę ryzyko dobrania zbyt długiego sznura. Taki sznur mógłby skazanemu urwać głowę. Jednak z pomocą przyszła matematyka, powstał specjalny wykres pokazujący optymalną długość sznura w zależności od wagi ciała skazanego.

Kara śmierci we współczesnym świecie

Obecnie wyroki śmierci stosuje się w ponad 60 krajach na świecie. Są to także kraje uprzemysłowione, takie jak: Ameryka czy Chiny. Z państw europejskich kara śmierci wykonywana jest tylko na Białorusi.

Skazanym można być za: zabójstwo, zdradę stanu czy za dążenie do nielegalnego przejęcia władzy. Wyrok wykonuje się pojedynczym strzałem w tył głowy.

W Ameryce skazany sam sobie wybiera karę śmierci.

Do wyboru ma:

- komorę gazową, zastrzyk z trucizną
- krzesło elektryczne
- powieszenie
- rozstrzelanie.

Śmierć grozi za morderstwo. Mitem jest to, że osoba, która przeżyje egzekucje na krześle elektrycznym zostaje ułaskawiona. Egzekucja jest wtedy powtarzana. Za kilka dźwigni uwalniających prąd pociąga jednocześnie troje lub więcej ludzi. W ten sposób nikt nie wie, kto zadał śmierć skazańcowi.

W Chinach możemy zostać skazani na karę śmierci za takie przewinienia, jak:

- przemyt
- fałszerstwo
- hazard
- niepłacenie podatku VAT
- kradzież krowy.

W sumie kodeks karny Chin wyróżnia 68 przestępstw, których popełnienie grozi śmiercią.

W marcu tego roku państwo środka postanowiło się trochę “ucywilizować” i już nie wystawia skazańców na publiczny widok. Do niedawna o karze śmierci mógł zdecydować sąd najniższej instancji. Oficjalna liczba egzekucji przeprowadzanych w tym kraju nie jest znana. Amnesty International podaje, że w 2005 roku stracono minimum 1700 ludzi. Jednak jeden z chińskich deputowanych ujawnił, że liczba wyroków śmierci sięga nawet do ponad 10 tys. w skali roku.

W Arabii Saudyjskiej śmierć następuje przez **ścięcie**. Jednak jak przystało na cywilizowany kraj, po egzekucji lekarz mierzy tętno, aby stwierdzić zgon.

Skróconym o głowę można być za:

- Błuznierstwo
- Cudzołóstwo
- Gwałt
- zabójstwo.

W Iranie śmierć może nas spotkać za trzykrotne przyłapanie na pijaństwie. Wyrok jest wykonywany przez kamieniowanie. Skazańca zakopuje się w ziemi po szyję, a społeczeństwo wymierza sprawiedliwość. Jeżeli jednak zdarzy się tak, że ofiara przeżyje, to wspaniałomyślnie darowuje się jej życie.

W Singapurze nawet obcokrajowiec może być skazany na śmierć przez powieszenie. Egzekucje odbywają się tylko w piątki. Karane śmiercią jest:

- piractwo (morskie, nie komputerowe) handel narkotykami,
- dążenie do buntu lub wojny.

Swoistą legendą jest kat Singapuru - Darshan Singh, który od 1959 roku stracił ponad 850 ludzi.

Wyroki śmierci i egzekucje

W 2005 roku, co najmniej **2,148** osób zostało straconych w **22 krajach** i co najmniej **5,186** osób zostało skazanych na śmierć w **53 krajach**. Dane te zawierają tylko przypadki znane Amnesty International; rzeczywiste liczby z pewnością są wyższe.

W 2005 roku, **94 procent** wszystkich zarejestrowanych egzekucji miało miejsce w Chinach, Iranie, Arabii Saudyjskiej i USA.

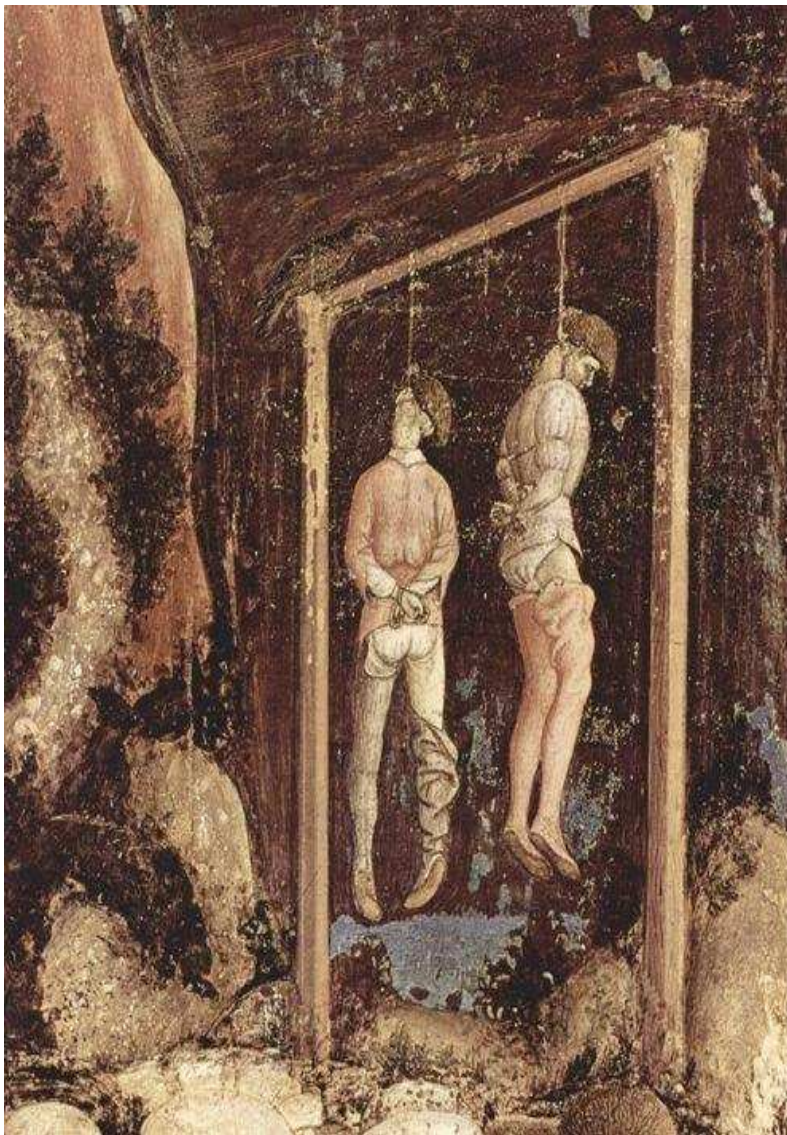
Całkowita liczba osób obecnie skazanych na karę śmierci, a także oczekujących na egzekucję jest trudna do pozyskania, niemniej jednak szacuje się tą liczbę w granicach **19,474 – 24,546**. Wskaźniki te wyliczone są na podstawie informacji podanych przez grupy obrony praw człowieka, raportów medialnych oraz dostępnych oficjalnych danych.

Metody egzekucji

Od roku 2000, egzekucje przeprowadzane są poprzez:

- Ścięcie głowy (w Arabii Saudyjskiej i Iraku)
- Porażenie prądem elektrycznym (w USA)
- Powieszenie (w Egipcie, Iranie, Japonii, Jordanii, Pakistanie, Singapurze i innych krajach)
- Śmiertelny zastrzyk (w Chinach, Gwatemali, Filipinach, Tajlandii, USA)
- Rozstrzelanie (w Białorusi, Chinach, Somalii, Tajwanie, Uzbekistanie, Wietnamie i innych krajach)
- Ukamienowanie (w Afganistanie i Iranie)
- Zadzżanie (w Somalii)









Kara śmierci w przypadku młodocianych przestępców

Międzynarodowe traktaty dotyczące praw człowieka zakazują skazania na śmierć i egzekucji na osobie, która w czasie popełnienia zbrodni miała mniej niż osiemnaście lat.

Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, Konwencja Praw Dziecka, Afrykańska Karta Praw i Pomocy Dzieciom, a także Amerykańska Konwencja Praw Człowieka posiadają klauzulę dotyczącą kary śmierci w przypadku nieletnich.

Ponad 100 krajów, uznających karę śmierci w przynajmniej niektórych przypadkach, posiada specjalne rozporządzenia, które wykluczają możliwość dokonania egzekucji na nieletnich przestępcach.

Rozporządzenia te są konsekwencją wspomnianych powyżej traktatów. Jednak niewielka liczba krajów nadal zezwala na egzekucje młodocianych przestępców.

Kara śmierci jako czynnik odstrasżający

Badania naukowe nie są w stanie znaleźć przekonującego dowodu na to, iż kara śmierci odstrasza od popełnienia zbrodni bardziej niż inne kary. W badaniu na temat stosunku między karą śmierci a wskaźnikiem zabójstw, przeprowadzonym dla ONZ w 1988 roku i zaktualizowanym w 2002, stwierdzono, że:

„...nie byłoby rozsądnym zaakceptowanie hipotezy, iż kara śmierci odstrasza morderców od popełniania zbrodni w znacząco większym stopniu niż groźba zastosowania przypuszczalnie lżejszej kary dożywocia”.

Wpływ zniesienia kary śmierci na wskaźnik przestępczości

Po przeanalizowaniu danych dotyczących stosunku zmian w stosowaniu kary śmierci do wskaźnika zabójstw, badania przeprowadzone dla ONZ w 1988 roku i zaktualizowane w 2002, ujawniły, iż:

„Fakt, że wszystkie statystyki są zgodne stanowi przekonujący dowód na to, iż kraje nie powinny obawiać się nagłego i poważnego wzrostu liczby przestępstw w przypadku zredukowania stosowania kary śmierci”.

Egzekucje niewinnych

Jak długo utrzymywana będzie kara śmierci, tak długo nie będzie można wykluczyć niebezpieczeństwa wykonania wyroku śmierci na osobie niewinnej.

W USA, od roku 1973, **123** więźniów zwolnionych zostało z celi śmierci, po pojawieniu się nowych dowodów oczyszczających ich ze stawianych im zarzutów.

Sześć takich przypadków miało miejsce w roku **2004**, **dwa** w **2005** i **jeden** w **2006** roku. Niektórzy więźniowie, po spędzeniu wielu lat w celi śmierci, w ostatniej chwili uniknęli wykonania wyroku.

Jak wygląda udokumentowane uśmiercenie

Pierwszą ofiarą urządzenia podłączonego do zasilacza elektrycznego był niejaki **William Kemmler**.

Stało się to **6 sierpnia 1890** roku w więzieniu **Auburn w New York City**. Przez pierwsze 17 sekund poczęstowano go prądem o napięciu 700 Volt. Czuć było zapach przypalanego kotleta potem i ubrania. Zrobiono krótką przerwę, potem woltaż podniesiono do 1030. Po dwóch minutach z głowy skazańca zaczął wydobywać się dym.

Po sekcji okazało się, że najwięcej ciała spaliło się przy elektrodach aż do kręgosłupa a mózg pod stalowym hełmem, który stanowił dodatkową elektrodę - zamienił się w skorupę.

Śmierć nie była dla skazańca bezbolesna więc dwa lata później wprowadzono zmiany polegające na tym że ręce zanurzono w wiaderkach ze słoną wodą. Ale uznano że i to nie pomogło, znów skazany przechodził ciężkie męki. Więc podniesiono napięcie do 2000 Volt, uderzano dwukrotnie po 1 minucie. Świadczy o tym egzekucji mówią że wygląda to wszystko jakby skazańca wpuścić do zwykłego pieca i będzie to samo tyle że śmierć jakby na raty.

Te 2000 Volt zostało do dziś, więcej nie można było podnieść bo ciało uległoby całkowitemu spaleni i tak temperatura tkanki zewnętrznej dochodzi do 60 stopni C a w środku jeszcze więcej, mniej więcej tyle ile kotlet na patelni. Przy okazji klatka piersiowa w czasie egzekucji dostaje drgawek, występuje rżenie, piana na ustach, z naturalnych otworów wydobywa się

krw, pot, kał, mocz. Ciśnienie mózgu gwałtownie wzrasta więc gałki oczne wyskakują z oczodołów.



